

Ks. Sylwester Jaśkiewicz

**Salvarani, *Teologia per tempi incerti*, Editori La Terza,
Bari 2018, pp. 199**

Brunetto Salvarani – włoski teolog, dziennikarz, prowadzący audycje radiowe oraz wykładowca misjologii i teologii dialogu na Wydziale Teologicznym Emilii-Romanii w Bolonii oraz w Instytutach Nauk Religijnych w Modenie, Forli oraz Rimini jest autorem wielu publikacji. Do najnowszych należą: *La Bibbia di De André* (Claudiana 2015); *I ponti di Babele* (con P. Naso, EDB 2015); *Imitazione di Cristo* (Garzanti 2015); *De Judaeis* (Gabrielli 2015); *Papa Francesco. Il dialogo come stile* (EDB 2016); *“Molte volte e in diversi modi”* (con M. Dal Corso, Cittadella 2016); *Un tempo per tacere e un tempo per parlare* (Città Nuova 2016).

Nawiązując do znanego powiedzenia św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła: „Scriptura crescit cum legente” („Pismo Święte rośnie wraz z tym, kto je czyta”), należy zauważyć w pierwszej kolejności, że Brunetto Salvarani jest nie tylko gorliwym czytelnikiem Biblii, ale że czerpie z niej obficie natchnienie do swoich publikacji. W ten sposób Biblia w pewnym sensie „rośnie”, tzn. staje się bardziej bliska współczesnemu człowiekowi, który niejednokrotnie „po omacku” poszukuje Boga i prawdy o sobie.

Wiodącym motywem w prezentowanej publikacji Salvarani’ego jest prawda o człowieku, a zwłaszcza o właściwej jego naturze kruchości, ułomności, znikomości. Należy wyraźnie zaznaczyć, że jest to charakterystyka nie tylko człowieka z zaprzeszłej historii, ale i współczesnego człowieka, o czym on sam zdaje się wyraźnie zapominać. Dlatego też Salvarani stara się wydobyć z Biblii te wiodące wątki, które ukazują człowieka w pełnej prawdzie, a więc w jego ziemskiej kruchości i ułomności, ale i nadprzyrodzonym powołaniu. Doskonałym uosobieniem różnych wymiarów prawdy o człowieku są poszczególne postaci biblijne, które Salvarani obiera za przewodników swoich rozważań. Całość publikacji obejmuje: wstęp, siedem rozdziałów oraz dodatek. Praktycznym dopełnieniem rozważań jest krótki słownik, wykaz skrótów oraz indeks imion.

Szeroką panoramę postaci biblijnych Salvarani rozpoczyna od postaci chyba najbardziej znanej z Pisma Świętego, jaką jest Jonasz – piąty z kolei prorok mniejszy. Według trzech religii tzw. monoteistycznych (judaizmu, chrześcijaństwa i islamu) Jonasz jest ukazywany jako prorok zagniewany, zmęczony i nieufny, a nawet oporny w odniesieniu do poleceń przekazanych mu przez Boga. Wiele osób na przestrzeni wieków

próbowało zinterpretować historię Jonasza, jak chociażby: niemiecki filozof romantyczny Friedrich W. Schelling, włoski pisarz Carlo Lorenzi (pseudonim Collodi) czy teolog luterański D. Bonhoeffer. Z wielką uwagą Salvarani kontempluje następnie postać Noego – człowieka sprawiedliwego i historię jego ocalenia przed gniewem Bożym. Odkrywa w niej dwie ważne prawdy: kruchość natury człowieka i otaczającego go świata przyrody oraz zdolność Boga do żalu za swe poczynania, w czym całkowicie odróżnia się od Absolutu rozumianego przez Arystotelesa jako pierwszy Motor nieruchomy. Z Noem Bóg zawiera przymierze (Rdz 15,17-21; 17,1-14), które ma charakter kosmiczny. Ireneusz z Lyonu w II wieku, a za nim wielu Ojców Kościoła zwykło dostrzegać nie dwa przymierza (zawarte poprzez Abrahama/Mojżesza i poprzez Jezusa Chrystusa), ale cztery, dodając przymierze Boga z Adamem i z Noem (s. 42). Dość złożoną a zarazem ciekawą postacią Biblii jest Jakub (por. Rdz 25,19-37,1). Jego relacje rodzinne, wizja mistyczna, walka z aniołem [Bogiem (Rdz 32,23-33)], a także zmiana imienia na Izrael (człowiek, który walczył z Bogiem) stanęły u podstaw rozlicznych rozważań teologicznych oraz wyobrażeń artystycznych. Znaczenie relacji rodzinnych i przyjacielskich, a bardziej jeszcze niezwykle ważnej roli cierpliwości, przekazuje historia Hioba. Wobec absurdalności zła i wydarzeń niemających rozumowego wytłumaczenia rodzi się rozpacz i rozczarowanie. Bóg jednak obecny jest w niepokoju człowieka i to On daje człowiekowi ostateczne zwycięstwo. Historią Hioba żywo zainteresowało się wielu pisarzy od Dostojewskiego po Melville'a, od Kafki po Josepha Rotha, od Malamuda po Izaaka B. Singera (s. 93). W przeciwieństwie do Księgi Hioba Księga Koheleta nie opowiada historii, ale stawia wiele problemów, zagadnień. Pierwszym z nich jest kwestia samego autora. Prawdziwym *leitmotivem* księgi jest nieuchronna tymczasowość rzeczy „pod niebem”, „pod słońcem”. W kolejnym rozdziale z wielką uwagą Salvarani kontempluje naturę ludzką Chrystusa. Jego ciało doświadczało zmęczenia, żaru pragnienia, ludzkich uczuć. Był On zawsze poruszony losem innych, współcierpiący, czuł wobec dzieci i wdów, samotnych i opuszczonych, pogardzanych i chorych. W ostatnim rozdziale swej publikacji Salvarani koncentruje się na Kościele „w prześcieradle” („w fartuchu”), który ukazał w swych rozważaniach zwłaszcza biskup Molfetta Tonino Bello (s. 146-148). Obraz ten nawiązuje do postawy samego Jezusa wobec swych uczniów w czasie ostatniej wieczerzy (por. J 13,3-12). Kościół w swym wymiarze ludzkim i doczesnym jest słaby. Już u jego początku był Piotr, który się zaparł Chrystusa; „gafę” popełnili synowie Zebedeusza; niewiarą wykazał się Tomasz, a Judasz zdradził. Postulatem Salvarani'ego jest zaakceptowanie albo też „zamieszkanie” w słabości, kruchości czy też znikomości.

W dodatku kończącym publikację Salvarani stara się całościowo ukazać Biblię jako Księgę Świętą, jako Księgę nad księgami, jako „Kompas” i „Busolę” niezbędną w podróży życia. Za kardynałem Gianfranco Ravasim reasumuje, że Biblia nie jest monologiem, ale „ciągłym dialogiem” Boga z człowiekiem (s. 175). Bóg mówi do człowieka także i dziś,

w czasach, o których zwykło się mówić, że są to „czasy niepewne”. Kruchość, znikomość czy niepewność nie są jednak czymś nowym, ale odwieczną częścią charakterystyki człowieka i otaczającego go świata.